

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **P. K.**

oskarżonego o dokonanie czynu z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15 marca 2023 r.,

skargi obrońcy oskarżonego w trybie art. 539a k.p.k.,

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 20 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 266/21,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 czerwca 2021 r., sygn. akt IV K 95/20,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

2. zwolnić oskarżonego z kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 14 czerwca 2021 r. (sygn. akt IV K 95/20) P. K. został uznany winnym czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten został uchylony w zakresie dotyczącym skazania P. K. i przekazany Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 maja 2022 r. (sygn. akt II AKa 266/21).

Od powyższego wyroku skargę na orzeczenie sądu odwoławczego w trybie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi:

„1. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

a. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne przyjęcie, że uchybienia obowiązującej procedury, do jakich doszło w trakcie rozpoznania sprawy przed Sądem I instancji wiążą się przede wszystkim ze sposobem przeprowadzenia dowodów z wyjaśnień wszystkich oskarżonych, co skutkowało niewłaściwą oceną tych dowodów i miało wpływ na ustalenia w sferze faktów;

b. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne przyjęcie, że w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym doszło do naruszenia przepisów obowiązującej procedury karnej, skutkiem czego nie wyjaśniono w sposób wszechstronny wszystkich istotnych okoliczności przebiegu zdarzenia, a w konsekwencji nie sposób uznać, iż poczynione w sprawie ustalenia faktyczne dotyczące obecności na miejscu zdarzenia poszczególnych jego uczestników oraz ich roli w zdarzeniu, w tym w zakresie sprawstwa oskarżonego P. K. w zakresie zarzucanego mu czynu są prawidłowo ustalone przez Sąd I instancji;

c. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez niezasadne przyjęcie, że jako podstawę ustaleń na brak sprawstwa i winny oskarżonego P. K. za zarzucany mu akt oskarżenia czyn, Sąd I instancji przyjął jedynie opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej i oględziny miejsca zdarzenia bez weryfikacji wyjaśnień oskarżonych w tym zakresie.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w zakresie punktu 1 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Podstawą uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania było przekonanie Sądu odwoławczego, że materiał dowodowy uzyskany od osobowych źródeł jest na tyle sprzeczny wewnętrznie by można było prawidłowo zrekonstruować stan faktyczny. Sąd daje temu wyraz w uzasadnieniu bardzo obszernie, rekapituluje poszczególne zeznania i wyjaśnienia unaoczniając, w jakim zakresie pozostają one w istotnej sprzeczności. Wskazuje chociażby, że „pomimo zatem tego, iż P. K. złożył przed sądem w istocie inną relację w porównaniu z opisem przebiegu zdarzenia przedstawionym w toku śledztwa, jednocześnie werbalnie potwierdzając pierwotne wyjaśnienia po ich odczytaniu - wbrew treści art. 389 § 2 k.p.k. - nie zwrócono się do oskarżonego o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności i rozbieżności. (...) Analiza opisanych wyjaśnień P. K. świadczy jednak o tym, iż od początku oskarżony nie sytuował przebiegu poszczególnych zdarzeń jako jednego etapu zajścia, natomiast nie zostało to dostrzeżone, zweryfikowane dostępnymi procesowymi możliwościami i poddane odpowiednim ocenom przez sąd meriti.” Sąd odwoławczy zarzucił także, że niektóre ustalenia nie wynikają z żadnego z osobowych źródeł dowodowych, a Sąd I instancji nie dążył do weryfikacji wyjaśnień złożonych przez oskarżonych, a jako podstawę ustaleń przyjęto jedynie opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej i oględziny miejsca zdarzenia. W sposób rozbudowany wskazał, jakie muszą zostać podjęte czynności, by w istocie rozstrzygnąć, co się wydarzyło i jaka była rola poszczególnych osób w zdarzeniu. Nakazał m.in. odebrać ponownie wyjaśnienia od P. K. oraz zeznania od świadków, podejmując próbę wyjaśnienia istniejących w nich rozbieżności i wewnętrznych oraz zewnętrznych sprzeczności pomiędzy relacjami składanymi w śledztwie i przed sądem, odebrać uzupełniającą opinię od biegłej E. M. odnośnie do mechanizmu powstania śladów krwi ujawnionych na obuwiu P. K. i innych okoliczności, o których mowa w apelacji prokuratora, czy też odebrać uzupełniającą opinię od biegłego z zakresu medycyny sądowej M. L. na okoliczności związane z mechanizmem wykonania ucisku na szyję pokrzywdzonego w kontekście opinii złożonej przez biegłego podczas rozprawy. Wyraźnie zaznaczył, że wobec tego postępowanie dowodowe musi być przeprowadzone w całości od nowa.

Skarżący nie odniósł się merytorycznie do orzeczenia Sądu II instancji, lecz pozostał na bardzo ogólnikowych zarzutach, które z uwagi na charakter skargi z art. 539a k.p.k. nie mogły mieć przełożenia na decyzję Sądu Najwyższego. Tenor skargi sprowadzał się de facto do swoiście ujętych zarzutów apelacyjnych kwestionujących np. prawidłowość stosowania art. 410 k.p.k. W uzasadnieniu tego środka odwoławczego skarżący nie zawarł jakichkolwiek merytorycznych argumentów pozwalających na krytyczną ocenę kierunku orzeczenia Sądu odwoławczego. Kwestionował w sposób ogólny i oderwany od realiów sprawy sposób procedowania na etapie odwoławczym, nie precyzując, w jakiś sposób przytoczone zarzuty miałyby znaczenie w tej sprawie.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.